

# Szewach Weiss

---

## Przesłanie do uczestników konferencji

---

Pisma Humanistyczne 8, 9-10

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Przesłanie do uczestników konferencji<sup>1</sup>

Stosunki żydowsko-polskie mają swoją specyfikę.

Przed wojną żyło w Polsce prawie 3,5 miliona Żydów, co stanowiło 10 proc. obywateli polskich. Żydzi z Polski w końcu XIX i cały XX wiek emigrowali na Zachód, a część do Erec Izrael by odnowić swoją starą ojczyznę.

W 1939 roku prawie 5 milionów Żydów było związanych z Polską żyjąc w Polsce albo w diasporze ale z korzeniami polskimi. Żyli w Polsce więcej niż 800 lat. To było największe centrum życia żydowskiego. W Polsce rozwinęła się żydowska kultura, religia, a z końcem XIX wieku i w XX wieku ruch syjonistyczny, który właśnie odnowił swoją starą ojczyznę. Polska była w „ciąży” z Izraelem. W pierwszym parlamencie izraelskim zostało wybranych sześćdziesiąt jeden posłów polskiego pochodzenia. Jedyna większość. Parlament liczy stu dwudziestu posłów. W pierwszym rządzie izraelskim służyło trzynastu ministrów, w tym siedmiu — z polskim pochodzeniem. Także większość. Pierwszym prezesem Banku Narodowego był Żyd z Drohobycza. Na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie większość wybitnych profesorów i naukowców mówiła między sobą po polsku. W ruchu kibucowym większość liderów była pochodzenia polskiego. Ja sam, kiedy przyjechałem do Izraela będąc dzieckiem, do internatu rolniczego, spotkałem tam profesorów z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Więc nie ma jeszcze takich dwóch narodów z tak długimi i szerokimi stosunkami między sobą. Czasami nie najlepszymi, czasami dobrymi...

Jednak faktem jest, że w XV i XVI wieku królowie polscy zapraszali Żydów do Polski i że żyło tam najwięcej Żydów. Żydzi — wędrujący naród — jeśli większość została w Polsce to coś znaczy.

II wojna światowa zmieniła wszystko. Europa była pod okupacją szatańskiego, diabelskiego reżimu hitlerowskiego. Polska była największą ofiarą tego reżimu a Żydzi polscy największą, najkrwawszą ofiarą. Po wojnie 250 tys. Żydów zostało w Polsce. Część uratowanych przez Polaków, część przybyłych z Rosji. Skaleczony

---

<sup>1</sup> Przesłanie byłego ambasadora Izraela w Polsce, profesora Szewacha Weissa, do uczestników Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej pt. *Ziemia Obiecana? – Historia, kultura i polityka Izraela*, zorganizowanej na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego.

Naród. Niestety po wojnie, po pogromie kieleckim, Żydzi zaczęli uciekać a w marcu 1968 roku zostali wypędzeni. To było i jest ogromną raną.

Tą ranę goimy razem. Dwadzieścia lat. Wspólnie.

Od kiedy powstała III Rzeczpospolita stosunki między państwami — są pozytywne, a narodami — są w procesie gojenia ran. Wspólnego.

Takie zdarzenia, takie konferencje i spotkania budują i rozszerzają mosty. Bo przede wszystkim nie można zapomnieć historycznego znaczenia stosunków, które miały i mają wpływ na relacje między naszymi narodami.

Patrząc na działanie elit w Polsce, samorządów, rządu, parlamentu, na trzecie pokolenie młodych naukowców czuję ogromną energię w kierunku pojednania — i intelektualnego ale i głębszego, to wychodzi z jakiejś duszy i jest związane z wartościami moralnymi, oby tak dalej.

*Szewach Weiss*

Katowice, 24 listopada 2010